Num: 8.

GAZETA WARSZAWSKA.

W SOBOTĘ DNIA 28. STYCZNIA ROKU 1775.

Z Warſzawy d. 28. Stycznia.

Imć Xiądz *Oſtrowſki* Biſkup *Kuiawſki* Prezydent *Delegacyi*, w przeſzłą śrzodę z *Wolborza*; a zaś Imć Pan *Potocki* Piſarz Wielki W. X. Litt: w tych dniach z *Ruſi*, do tuteyſzey Stolicy przybyli.

Xiąże Imć *Poniatowſki*, przeſzły Podkomorzy Koronny, dnia onegdayſzego, w Pałacu ſwym *Soleckim*, iak z wielką wſpaniałością, tak nie zmnieyſzym guſtem i porządkiem, dawał bal dla Państwa tu przytomnego.

Przeſzłych dni 16. ſtopniow mróz, we czwartek ſpadł do 9. ſtopnia, przy obſitym śniegu. W piątek zrana, na tymże ſtopniu utrzymywał ſię; około południa zaś zacząwſzy znacznie ſpadać, wieczorem i w nocy ledwo miał trzy ſtopnie. Dziś o wſchodzie ſłońca, do 5. ſtopniow poſtąpił.

Z WŁOCH.

Z Rzymu dnia 31. Grudnia.

W przeszły czwartek Xiąże Elektor *Palatinus* wyiechał ztąd do *Florencyi*; gdzie przez nieiaki czas zabawiwszy, pospieszy do *Wenecyi* na Karnawał. Przed swym wyiazdem, liczne tu i kosztowne rozdał podarunki, w tabakierach, pierścieniach i zegarkach złotych brylantami sadzonych. Na różne tuteysze liberye, około 500. Czerwonych złotych wyliczyć kazał.

Z NIEMIEC.

Od Szwaycarów d. 10. Stycz.

Mamy wiadomość barziey ucieszną, aniżeli ciekawą, z *Rzymu* pisaną. Dnia 17. przeszłego miesiąca, w pewnym tam Pałacu, na znacznym posiedzeniu, znaydował się też z iednego Zgromadzenia wypracowany iuż od tylu lat Nauczyciel *S. Theologij*; ktory z okoliczności następuiącego tam *Jubileuszu*, miał dobrą porę, nauki swoiey skarby tak przed Kawalerami, iako i Damami tam przytomnemi wykładać; wyliczaiąc naypierwszych z każdego Zgromadzenia sławnych *Theologow*. Chcąc zaś tę suchą w podobnych posiedzeniach materyą, rozrywką z rzeczy wypływaiącą okrasić, sam sobie pytanie zadał: Kto też był naypierwszy *Theolog* Zgromadzenia niegdy *Jezuickiego*? I zaraz sam odpowiedź na to dawać zaczął, ktorą z iedney księgi (pewnego prożney, ale dowcipney głowy Autora) dawno iuż drukowaney wyczerpnął. O to, mówi, naypierwszy tego Zgromadzenia *Theolog*, był muł. „Gdy albowiem *S. Ignacy*, „nim ieszcze do nauk się u„dał, w naypierwszey swoiey „młodości, w stanie żołnier„skim będąc, drogę raz odpra„wował, w pewney gościn„ney gospodzie trafił na ie„dnego podróżnego, przeci„wko Matce Boskiey bluznią„cego; ktory niebawiąc, z „gospody daley się w drogę „puścił. Młody, nieuczony „ieszcze, ale żwawy żołnierz „i gorliwy Katolik *Ignacy*, „wielką uczuł sumnienia gry„zotę, że się nie uiął o cześć „Matki Boskiey i na suchą z „gospody owego bluźniercę „puścił. Nie mogąc wątpli„wości sumnienia swego roz„wiązać, wsiadł na swego „muła i cugle mu wolne pu„ścił, aby go niosł, albo za o„wym bluźniercą dla pom„szczenia się o honor Matki „Boskiey, albo w drugą przed-

„ ſęwziętą od ſiebie drogę.
„ W tę oſtatnią udał ſię muł,
„ i od gryzoty ſumnienia, gorliwego, ale ieſzcze nauką
„ nieoświeconego młodziana
„ uwolnił. Naypierwſzy więc
„ był *Theolog* muł, który wątpliwość *Theologiczną Ignacemu* rozwiązał. „ Ieſzcze Kompania przytomna, z tey pocieſzney powieści śmiać ſię prawie nie zaczeła; aliéſłyszy idące ulicą z dzwonkami muły. Rzuciwſzy ſię przez ciekawość niektorzy do okien, i wyſławſzy dla wywiedzenia ſię lokaia, dowiedzieli ſię że to są muły Papieſkie, ktore z rozkazu *Collegium Kardynalſkiego*, z Pałacu *Caſtel Gandolfo* odnoſzą nazad obicia iedwabne, życie *S. Ignacego* wyrażaiące, do tegoż Kościoła, z ktorego były przed rokiem prawie wzięte. To ſłysząc pewna Dama, obròciwſzy ſię do owego *Theologa* rzekła: „ Te
„ muły, muſzą pochodzić z
„ *Theologicznego* pokolenia,
„ owego muła, naypierwſzego
„ *Iezuickiego* ſławnego *Theologa*; ponieważ pracuią dziś
„ dobrze nad *Traktatem* o *Reſtytucyi.* „

Z Botzen dnia 15. Grudnia.

Od dawnego czaſu po wſzyſtkich prawie kraiach ſtaraią ſię o ſkuteczne śrzodki do wykorzenienia żebrakow, ktorych poſpolicie utrzymuie próżniaſtwo, a częſto też i niedoſtatek. W wielu mieyſcach, nieznaleziono innego ſpoſobu, nad wypędzenie wſzyſtkich z kraiu, zagarniaiąc między winnemi i nie winnych. Rząd tuteyſzy, mocą Reſkryptu Ceſarzowey Krolowey Ieymości, uſtanowił na ten koniec Kommiſſyą, złożoną z oſob 16. Wchodzi tam trzech duchownych, a tych z pomiędzy Prałatow; trzech Szlachty, trzech Burmiſtrzow, trzech Radzcow; reſzta z pomiędzy innych Obywatelow ma bydź brana. Do tych będzie należało ſtarać ſię o to, aby ludzie zdolni do pracy, nie byli bez roboty; ubodzy zaś chorzy, lub kalecy, zarobić ſobie nie mogący, aby niebyli bez opatrzenia i wyżywienia. Wſzyscy żebracy, ktorzy nie są z tąd rodem, w dniach 8. do ſwey rodziny uſtąpić będą winni. Zrobiono na ten koniec regeſtr podzielony na kilka kolumn, w ktorych wpiſuią lata, oyczyznę, ſpoſobność, pomieſzkanie każdego z tych, ktorzy potrzebuią; aby im iaka dla wyżywienia robota opatrzona była; albo też w nie-

zdatności do pracy, wyżywienie obmyślone. Każdy z nich będzie nosił znamie oznaczające, do ktorego regestru ubogich należy. Szesnastu też wyznaczono sług do tey Kommissyi należących, ktorych całą powinnością będzie, mieć oko pilne na to wszystko, co do ninieyszego rozrządzenia ściąga się.

Od Dunaju dnia 24. Grudnia.

Wszyscy się tu spodziewaią ciekawych w tych czasiech nowin; ponieważ wielu Dworow gabinety nad wielkiey wagi rzeczami mocno teraz pracuią. O powszechny w *Niemczech* pokoy, wszystkie okoliczności i wiadomości powszechnie nam lękać się każą.

Z Wiednia d. 24. Grudnia.

Słychać tu, że Dwòr nasz wydał rozkazy, mocą ktorych na następuiącą wiosnę, 70. aż do 80,000. woyska naszego ma się stawić na popis pod *Pest* i tam obozować. Wszystkie Reymenta stoiące w *Węgrzech*, iuż odebrały obwieszczenie, że w pòł Kwietnia, albo na początku Maia, na zamierzone mieysce stawić się im potrzeba.

Z Wiednia d. 28. Grudnia.

Dziwno tu wszystkim, że w ninieyszych dość spokoynych okolicznościach, tyle żywności sprowadzaią do *Węgier*, *Kroacyi* i *Sklawonii*, ile na 60,000. woyska wystarczyłoby.

Z Altmark d. 2. Stycznia.

W tych czasiech barzo się wsławił w *Swabzwedel* pewny Doktor nazwiskiem *Münnich*, lecząc łatwym (iak piszą) i prędkim sposobem na podagrę. Znaczną on tam summę pieniędzy od Panow zebrał: innego zaś lekarstwa nie daie, iak tylko każąc trzykroć zażywać po 8. lub 10. kropel essencyi mydlaney. Dobrze wskurał na mydle!

Z PORTUGALII.

Z Lizbony dnia 29. Listopada.

Przeszłego tygodnia, z Pałacu iednego z Xiążąt tuteyszych, wziętą w areszt czterech Lokaiow i iednego Postyliona *Murzyna*, podeyrzanych o zabicie pewnego Officera.

Z FRANCYI.

Z Paryża dnia 30. Grudnia.

Drzewa sadzone w ogrodach *Wersalu* i *Trianon*, iuż są sprzedane za 100000. talarow, i maią być, ile można nayprędzey wykopywane, aby inne na ich mieysca sadzone być mogły.

Num: 8.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

w Sobotę dnia 28. Stycznia roku 1775.

Z Rzymu dnia 4. Stycznia. W wigilią *Nowego Roku* Kościoł tuteyszy *del Gesù*, jako pod tytułem *Obrzezania i włożenia Imienia JEZUS* zostaiący, dawnemi swemi bogatemi obiciami, życie *S. Ignacego* wyrażaiącemi, za rozkazem *S. Collegium Kardynalskiego* z Pałacu *Castel Gandolfo* dnia 17. przeszłego miesiąca odwiezionemi, był ozdobiony. Tegoż wieczora (to iest ostatniego dnia roku) zwykłym sposobem, w tymże Kościele, przez wyborną muzykę grane było *Te DEUM laudamus*, na podziękowanie Panu BOGU za otrzymane łaski w zeszłym roku 1774. Błogosławieństwo z *Nayświętszym Sakramentem* mnogiemu tam ludowi dawał Imć Xiądz *Lascaris* Patryarcha *Jerozolimski*.

Z Sztokolmu dnia 20. Grudnia. Xiąże *Ostrogothii* do zupełnego zdrowia dzień na dzień lepiey przychodzi. Towarzystwo *pro Patria* kazało wybić Medal, który na iednym z posiedzeń swoich, przy wyborney a do okoliczności stosowaney mowie, offiarowało Hrabiemu *Karolowi Fryderykowi Scheffer* Senatorowi *Szwedzkiemu*. Po iedney stronie tego Medalu, wyrażone iest *Bustum* pomienionego Pana; po drugiey, *Szwedzkim* ięzykiem wyrażono, że ten medal wybity iest na zawdzięczenie temu Hrabiemu, iż on pierwszy Roku 1773. wymyślił to Towarzystwo, a hoynością i powagą swoią przywiodł ie do tego stanu, iż się stało pożytecznym dobru powszechnemu.

Z Sztokolmu dnia 23. Grudnia. Owi Sędziowie Trybunału zaskarżeni i tu sądzeni, maią dane sobie od Krola Imci pozwolenie powrócenia do domow swoich, z obowiązkiem

ſtawienia ſię w czaſie, gdy Król Imć, dekret w ich ſprawie wydany ogłoſić będzie miał wolę. Ztąd wſzyscy wnoſzą, że nie ſą tak winni, iak z razu rozumiano.

Z Londynu dnia 30. Grudnia. Wyſłano z tąd rozkazy do *Irlandyi*, aby 6. Reymentow z woyſk tam będących było w gotowości do wyruſzenia do *Boſton*.

Towarzyſtwo *Oſtendyiſkie* dnia wczorayſzego miało ſwoie poſiedzenie, na którym naradzało ſię: Czyli Oberſzt-Leynant *Stuard* ma być obrany Generałem Adiutantem z kommendą nad całym woyſkiem tego towarzyſtwa i z 3000. funtow Szterlingow roczney płacy? Głoſow 202. było po ſtronie pomienionego *Oberſzter-Leytnanta*, a 231. przeciwnych, i te większością przemogły.

Z Ratysbony dnia 21. Grudnia. Liczba Xiążąt w *Niemczech* wkrótce będzie pomnożona. *Diplomata* Imperyalne, które na ten ſtopień wynoſzą Hrabiow *de Lascy d'Erdodi de Palfy d'Eſterhazy* i Margrabiego *Spinola*, są iuż wygotowane. Oſtatniego z tych, liczą między naybogatſzemi w *Europie* (nieſięgaiąc Xiążąt Panuiących) gdyż z ſamego Kapitału, ktory ma na banku *Londyńſkim*, roczney prowizyi odbiera 40,000. funtow ſzterlingow. Na million złotych *Niemieckich* ſzacuią te ſzaty, i te ſprzęty, w ktorych w dzień *Nowego Roku* pokazać ſię ma u Dworu Ceſarſkiego. Każdy z oſobna guzik u iego ſukien, oſzacowany ieſt na 16000. złotych; a ſzpada którą mu robią w *Wiedniu*, na 12000. Wkrotce ten Pan ma zaślubić sobie Damę iednę z ſtarożytney Familii.

Z Manheymu dnia 2. Stycznia. W roku ſkończonym, urodziło ſię tu ludzi 815. Umarło 751. Slubow odprawiło ſię 202.

Z Frankfortu dnia 3. Stycznia. Głoszą tu, że Xiąże *Fryderyk Franciſzek de Mecklenburg - Schwerin* urodzony dnia 10. Grudnia Roku 1756. ma wkrótce zaślubić ſobie w małżeńſtwo Xiężniczkę *Zofią Dorothę Auguſtę de Würtemberg - Stuttgard* narodzoną dnia 25. Października Roku 1759.

Z Królewca dnia 2. Stycznia. W roku przeſzłym 1774

urodziło się tu dzieci płci męskiey 1093. płci niewieściey 1076. Umarło męszczyzn 1048. Niewiast 1050. Slubow odprawiło się 740.

Z Amsterdamu dnia 2. Stycznia. W roku przeszłym 1774. urodziło się tu ludzi 4843. umarło 6649.

Z Kopenhagi dnia 3. Stycznia. W roku 1774. urodziło się w tey Stolicy ludzi 2920. umarło 2273. Slubow odprawiło się 803.

W *Helsingor* urodziło się ludzi 132. umarło 120. Slubow odprawiło się 29.

Do tuteyszego Szpitala *Fryderyka* wniesiono w Roku przeszłym chorych 1103. uzdrowiono ich 1094. a tylko 109 umarło.

Z Hagi dnia 3. Stycznia. Cesarz *Marokański* pisał do Stanow powszechnych tey Rzeczypospolitey, z doniesieniem nieukontentowania swego z przysłanych sobie podarunkow, których też nieprzyiął, ale Konsulowi naszemu nazad oddać kazał: maiąc sobie za wielką urazę, że Rzeczpospolita w ten czas na tak podłe podarunki zdobyła się, gdy iemu poniekąd podległym Baszom *Algierskiemu Tunitańskiemu* i *Trypolskiemu* daleko kosztownieysze posłała. Za tę więc uczynioną sobie krzywdę, wypowiada nam woynę. Musiemy więc nasze okręty łączyć z *Hiszpańskiemi* dla obrony przeciw iego zamachom.

Doniesienie z Warszawy dnia 28. Stycznia 1775.

Wyszło z Drukarni tuteyszey Nadworney J. K. Mci, Pismo pod tytułem: Specyfikacya Starostw i Królewszczyzn Korony Polskiey i W. X. Litt: z kwartą onychże podług Lustracyi 1765 i pośledniey szych w Koronie do Roku 1773. a w Litwie do Roku 1774. z Informacyą o odeszłych pod obce Panowanie: *Austryackie* w Małey Polszcze, *Pruskie* w Wielkiey Polszcze, *Rossyiskie* w Litwie. *Cena na ordynaryinym papierze i w ordynaryiney oprawie, Złoty 1.*

Z pod prasy Drukarskiey wyszła książka pod tytułem: o Rozporządzeniu i wydoskonaleniu Edukacyi Obywatelskiey: Proiekt, podany w Marcu 1774. Prześwietney Kommissyi Edukacyi Narodowey. *Dostanie tey książki w Drukarni u JJ. XX.* Piarow; *każdy Exemplarz na klejowym papierze, oprawny* alla rustica, *po pultrzecia złotego.*

W Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey Mitzlerowskiey, można iesżcze dostać Kalendarza na ścianę z ordynacyą, kiedy poczty przybywaią i odchodzą po 15. groszy, także Kalendarz do pisania in 8vo, ktorego można zażywać zamiast pugillares. Znayduią się tam oprocz wielu innych w tey Drukarni wydanych ksiąg: (1.) Czynności woienne przez Iana Bakałowicza, Indżiniera J. K. Mci 3. złł· (2.) Mysli o sposobach dania bespiecznego spławu rzekom Polskim, 2. złł: (3.) Filozof Indyiski, albo sposob uszczęśliwienia życia ludzkiego, 1. zł: 15. gr: (4.) Wiersze zbierańcy drużyny 1. złoty.

Dnia czwartego Stycznia miesiąca i roku 1775. teraźnieyszych, w Tarwiczu *w* Morawie *w kwaterze Kapitana Cesarzowey Krolowey Ieymci Reymentu Infanteryi* Lacyiskiego, *przytrafiło się zaboystwo i złodzieystwo. Tegoż samego dnia wieczorem, uciekł Chorąży* Hummel *rzeczonego Reymentu i Kompanii i z teyże samey kwatery; a przeto dał okazyą do sprawiedliwego podeyrzenia, iż on iest Authorem tego występku. Pomieniony Chorąży* Hummel *ma lat 23., iest wzrostu wysokiego, mocney konstytucyi, zupełney i piękney twarzy, oczy niebieskie, bląd włosy, i brwi takież, usta wielkie, ale piękne, zęby białe maiący, iesżcze prawie bez brody; mowi po Niemiecku, Czesku i po Łacinie, mundur ma biały z żołtemi obszlagami, płaszcz niebieski; może to być, że ma Urlop i że się za Furyera, albo Kadeta uda. Ieżeliby się więc gdzie takowy zbieg znaydował, aby był przytrzymany i żeby onim dawano wiadomość do Jmci Pana* Rewitzkiego *Posła Dworu* Wiedeńskiego *tu w* Warszawie *rezyduiącego.*